

Za inny nie zapłacimy

■ Iwona Hajnosz 2010-04-23, ostatnia aktualizacja 2010-04-22 21:49:23.0

Lek, którym leczono panią Janinę na raka nerki, nie zatrzymał choroby. Ministerstwo Zdrowia i NFZ odmówiły zgody na ratowania jej życia innym preparatem. - Takie postępowanie narusza prawo do życia. Idziemy do sądu! - zapowiada mecenas pacjentki

Historia pani Janiny Orczyk to jak akt oskarżenia wymierzony w system leczenia pacjentów onkologii w Polsce. Operację raka nerki miała w lipcu ubiegłego roku. Dopiero we wrześniu skierowano ją na badanie tomografem komputerowym, które wykazało, że ma przerzuty na inne narządy. Dlaczego dopiero wtedy została przebadana? - Kolejka do tomografii jest obecnie w Krakowie na dwa, trzy miesiące - wyjaśniają onkolodzy.

Dopiero we wrześniu dostała interferon, czyli lek na raka. Badanie wykonane po kolejnych dwóch miesiącach wykazało, że jest nieskuteczny, a choroba zamiast się cofać - postępuje. - Rak nerki nie jest jednolitą chorobą. Jest ich kilka rodzajów, trzeba próbować go leczyć różnymi lekami - przekonuje prof. Cezary Szczylik, kierownik Kliniki Onkologii w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie. - Nie pomaga jeden, trzeba próbować innego. Tymczasem w Polsce, gdy pacjent dostanie interferon, traci prawo do leczenia innym lekiem. W ten sposób Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia zmuszają lekarzy do złej praktyki klinicznej - uważa prof. Szczylik.

Leczenie pani Janiny ilustracje tezy profesora. - Gdy w styczniu usłyszałam, jak Ewa Kopacz, minister zdrowia w telewizji mówi, że "chory na raka nie może zostać bez opieki" i że przypadki, jak mój, należy traktować jako procedury ratujące życie, miałam pewność, że dostanę inny lek, może skuteczniejszy. Niestety, jest już kwiecień, a zgody na leczenie nikt mi dać nie chce - zali się kobieta.

Instytut Onkologii w Krakowie w korespondencji w sprawie pani Janiny tłumaczy się tak: „Podaliśmy interferon, a w takim przypadku NFZ nie refunduje już leczenia żadnym innym preparatem. Choć pisaliśmy, że w tym przypadku »sprawę traktować trzeba jako bardzo pilną«, pozytywnej odpowiedzi nie ma”. NFZ: „Przepisy w tej sprawie przygotowało Ministerstwo Zdrowia, my się do nich stosujemy”. Ministerstwo Zdrowia: „NFZ słusznie postąpił, odmawiając zgody na terapię innym lekiem, bo »pani się do tego nie kwalifikowała«”.

Czy lekarze z krakowskiego Instytutu Onkologii, wiedząc, że interferon nie skutkuje, że NFZ nie daje zgody na leczenie, nie powinni jednak ratować kobiety innym lekiem? - Przepisy są takie, że jeśli ktoś dostał interferon, to innego podać nie możemy. Za leczenie wbrew zapisom nie dostaniemy refundacji - wyjaśnia doktor Jerzy Jakubowicz, zastępca dyrektora ds. administracyjnych Instytutu.

- W mojej klinice mam dziesiątki przykładów na to, że udaje się zatrzymać raka nerki, zamieniając interferon na inny lek - upiera się przy swoim prof. Szczylik. - Interferon działa tylko na jeden typ raka nerki i większość chorych nie odnosi korzyści z terapii nim. Refundowanie tylko tego jednego leku jest nieporozumieniem! - dodaje profesor.

Według prawniczki pani Janiny postępowanie wobec niej narusza jej prawa jako pacjenta. - Narusza też ratyfikowaną przez Polskę już w 1993 r. Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Brak skutecznych procedur umożliwiających dostęp do leczenia w stanach nagłych to naruszenie prawa do życia chronionego w Konwencji i nieludzkie traktowanie, zabronione przepisami europejskimi. Dlatego przed sądem domagać się będziemy zadośćuczynienia za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, polegające na braku staranności w działaniu urzędników i braku skuteczności działania państwa w zakresie organizacji opieki zdrowotnej. Najpierw przed sądami polskimi, a jak będzie trzeba to przed Trybunałem w Strasburgu - zaznacza mecenas Jolanta Budzowska, specjalistka od prawa medycznego, która w Polsce wywalczyła dwa najwyższe odszkodowania za błędy medyczne. Panią Janinę postanowiła reprezentować pro publico bono.

Przeczytaj także: [Lekarz wziął ponad 32 tys. zł. łapówek](#) | [Cena życia, komfort śmierci](#)

Iwona Hajnosz